

Colette Szczepaniak

Uniwersytet Szczeciński

E-MAIL: Colette.szczepaniak@usz.edu.pl ORCID: 0000-0002-0496-4144

Aktywizm klimatyczny kobiet w perspektywie wykorzystywania swoich ciał w przestrzeni publicznej w teorii Ervinga Goffmana

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi analizę aktywizmu klimatycznego kobiet w Goffmanowskiej perspektywie wykorzystania ciała w przestrzeni publicznej. Autorka przytacza przykłady działań kobiet mających na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa na kwestie ochrony klimatu w epoce antropocenu, wykorzystujących w tym celu swoje cechy biologiczne.

SŁOWA KLUCZOWE: ekofeminizm, kobiety, aktywizm, ekologia, antropocen, Goffman

Wprowadzenie

Ciało w obrębie dyskursu naukowego nie jest postrzegane i analizowane wyłącznie ze swej biologicznej, danej przez naturę, strony. Podlega ono zarówno procesowi socjalizacji, jak i kształtowania kulturowego (Barker, 2003; Orbach, 2009). Socjalizacja kobiecego ciała jest „środkiem, za pomocą którego jednostka zostaje włączona do społeczeństwa lub z niego wykluczona” (Shilling, 2010, s. 247). Tradycyjne poczucie własnego „ja”, które ma swoje miejsce w ciele, ustąpiło miejsca doświadczeniu fragmentaryczności (kobiecego) ciała, a także temu, że współczesne ciała poddawane są modyfikacjom i zmianom podyktowanym czy to przez modę, czy też wymagania kulturowe lub pewien ideał piękna (Barker, 2003). Zalecenia dietetyczne powodują natomiast „produkowanie” ciał posłusznych i zdyscyplinowanych (Turner, 1982). Jednak mimo tego, że współczesna kultura i normy społeczne sprawiają, iż dyscyplinujemy nasze ciała, istnieje jeszcze możliwość, aby właśnie za pomocą ciał dyscyplinować innych członków społeczeństwa.

Ciało zostaje wyprojektowane w świat, a świat w ciało – dwutorowość tego procesu widoczna jest w epoce antropocenu szczególnie wyraźnie, jeśli weźmiemy pod uwagę to, jak współczesne choroby cywilizacyjne, m.in.: otyłość, cukrzyca, niektóre nowotwory, choroby sercowo-naczyniowe czy zaburzenia

lękowe, korespondują z eksploataowaniem zasobów ziemi przez współczesnie żyjących reprezentantów gatunku ludzkiego. Trudno jest nie zauważyć, że ciało ludzkie nie tylko „odbiera i wysyła w świat” procesy kulturowe i społeczne, ale także swój wzorzec życia na Ziemi. Kultura, w ramach której toczą się te projekcyjne procesy, nadaje pewien wydźwięk zarówno im, jak i dominującym w niej komunikatom na temat ciała (Schilder, 1950).

Ciało może stanowić narzędzie kontroli kobiet, ale może też być środkiem, za pomocą którego kobiety kontrolują innych członków społeczeństwa, np. karmiąc piersią w miejscach publicznych. Z jednej strony ciało może być dyscyplinowane przez przekształcenia i korekty, podlegać nieskończonym ulepszeniom i zmianom, co z kolei zaprzecza historii śmiertelności, a nawet materialności ciała (Bordo, 2003, s. XVI–XVII), lecz z drugiej może dyscyplinować innych poprzez to, jakie jest w swej naturze, i stanowić manifest naturalności i siły.

Podstawa teoretyczna

W dramaturgicznej koncepcji życia społecznego Ervinga Goffmana aktorzy biorący udział w przedstawieniach, tzn. interakcjach społecznych, muszą posiadać pewne „wyposażenie” oraz zdyscyplinowany wygląd, którym zarządzają i który kontrolują. Fasada osobista ustanawiana jest przez płeć, wiek, cechy rasowe, strój, posturę i wygląd, sposób mówienia, gesty, mimikę, a także insygnia związane z zajmowanym stanowiskiem czy wykonywaną pracą (Goffman, 2000, s. 53). Fasada podzielona jest na dwie główne części: powierzchowność i sposób bycia. Zarządzanie fasadą osobistą oznacza zatem zarządzanie swoją cielesnością i jej kontrolowanie, a o kompetencji uczestnika życia społecznego mówimy wtedy, gdy potrafi on kontrolować swoje ciało i jego funkcje, a tę umiejętność potwierdzają inni uczestnicy codziennych interakcji (Jakubowska, 2008, s. 195).

Zgodnie z teorią Goffmana na scenie przedstawiamy ulepszone wizerunki ciał, kontrolując, tzn. ukrywając, posiadane piętna. Oprócz stygmatów w postaci zeszpeceń ciała czy wad charakteru Goffman wyróżnia jeszcze stygmaty rasy, narodowości i religii. Istotny w teorii piętna pozostaje również aspekt wyróżniania się pewnych cech ciała oraz tego, w jaki sposób osoba kontroluje wiedzę innych członków interakcji o jej piętnie – czy stara się je ukryć, czy też odsłonić (Goffman, 2005).

Krótko o metodzie

Analiza dokumentów zastanych umożliwia przeprowadzenie badań pewnych zjawisk czy fenomenów społecznych, do których fizycznie nie bylibyśmy

w stanie dotrzeć, a także dokonanie obserwacji wszystkich interesujących nas grup społecznych (Łuczewski i Bednarz-Łuczewska, 2012). Z tego właśnie powodu polegałam na materiałach prasowych i źródłach internetowych jako moich danych i to właśnie je poddałam analizie. Tego typu dokumenty nieformalne stanowią, w porównaniu do formalnych, lepsze źródło do badania sfery prywatnej oraz kultury, a także przenikania się tych dwóch sfer. Nie są one doskonałe, ale nawet niedoskonałe dokumenty mogą być niezastąpionym źródłem informacji (tamże).

Desk research, tak jak wszystkie inne metody badawcze, wymaga rzetelnego i ustrukturyzowanego podejścia. Ważnym aspektem analizy dokumentów zastanych jest wyszukanie odpowiednich danych podlegających analizie oraz trafne sformułowanie pytania badawczego (Borowska-Beszta i in., 2017).

Pytanie badawcze, na które poszukuję odpowiedzi w niniejszym artykule to: Jakie są strategie ekoaktywistek wykorzystujące ich kobiece ciała, mające na celu zwrócenie uwagi na problemy zmian klimatycznych?

Aktywizm ekologiczny kobiet w Polsce

Rozpoczynając swoją analizę, chciałabym zwrócić uwagę na nieformalny ruch obywatelski „Matki Polki na Wyrębie”, który powstał jako reakcja na masowe wycinki drzew spowodowane liberalizacją związanego z tym prawa, tak zwanego „lex Szyszko”. Akcję rozpoczęła Cecylia Malik swoim protestem, podczas którego przez miesiąc karmiła piersią półrocznego synka Ignacego, co jakiś czas na innym krakowskim wyrębie. W Goffmanowskiej teorii ważne jest, w jaki sposób dana osoba zarządza informacjami dotyczącymi jej piętna, stopień kontrolowania przez nią tych danych i ich ujawnianie, „przekraczanie” (Jakubowska, 2008, s. 196). Kobiety zrzeszone we wspomnianym ruchu zdecydowały się ujawnić informacje dotyczące ich piętna, w tym przypadku karmienia piersią w sposób widoczny czy wręcz „ostentacyjny”. Informacji o stygmacie użyły w taki sposób, aby zwrócić uwagę na pewien ważny problem dotyczący całego społeczeństwa, czyli zmniejszania się liczby drzew w miastach. W pracach Goffmana „ciało wymaga od człowieka, aby kierował jego ruchami i zarządzał jego wizerunkiem, ale jednocześnie wyposaża go w środki, dzięki którym jest w stanie to zrobić” (Shilling, 2010, s. 95). Środkiem, w który zostały wyposażone te konkretne aktywistki, był pokarm lub też piersi wypełnione pokarmem.

Cecylia Malik fotografie z performansów umieszczała na profilu facebookowym, chcąc w ten sposób zwiększyć zasięg swoich działań i pokazać skalę masakry drzew jak największej liczbie odbiorców. Dołączyły do niej później inne mamy, a samą treść apelu i zdjęcia z performansu-protestu „Matki

Polki na Wyrębie” podarowały prezydentowi Andrzejowi Dudzie i premierce Beacie Szydło. Trzecią fotografię i raport o zniszczeniu polskiej przyrody, przygotowany przez czołowe polskie organizacje ekologiczne, reprezentacja „Matek Polek na Wyrębie” wręczyła papieżowi Franciszkowi, odwołując się jednocześnie do jego encykliki *Laudato si’*. Nazwa tej grupy, odwołująca się do archetypu matki-Polki, doskonale oddaje to, o czym pisała Sławomira Walczewska: „Matka Polka to formuła udziału kobiet w polskiej wspólnotie narodowej. Przez macierzyństwo kobieta w Polsce wkupia się w tę wspólnotę” (1999, s. 53). Strajkujące kobiety wykorzystały wykupione przez siebie we wspólnotie narodowej miejsce w celu zwrócenia uwagi na ważny dla całej wspólnoty problem.

Działania tych konkretnych „matek-Polek” stanowią zaprzeczenie i przeciwieństwo rozumienia „matki-Polki” jako figury o cechach antyemancypacyjnych (Graff, 2008). Wykorzystanie tego symbolicznego określenia do celów, które nie są wpisane w znaczenie kulturowe tegoż, jest zabawą z formą, tak jakby inicjatorka wspomnianego działania chciała na zasadzie paradoksu podkreślić dokładnie odwrotne zadanie kobiet-matek żyjących w Polsce. Pokazać, że są one sprawcze i że mają realny wpływ na problemy społeczne, w tym te spowodowane funkcjonowaniem w epoce antropocenu.

Opisywane protesty są również dowodem na antykonserwatywne podejście do macierzyństwa ich uczestniczek, głoszące, że bycie matką nie polega na wyłącznym skupieniu się czy nawet „poświęceniu się” dzieciom i rodzinie. Ten przykład obrazuje, że nasze narodowe „matki-Polki” nie są skupione w swoim myśleniu jedynie na obszarze macierzyństwa, ale pozostają jednocześnie aktywnymi obywatelkami, biorącymi czynny udział w dyskursie dotyczącym ochrony środowiska. W ideologii konserwatywnej niewiele jest miejsca dla działań proekologicznych, co wykazała przeprowadzona przeze mnie analiza prasy kobiecej z perspektywy trzech ideologii: liberalnej, radykalnej i właśnie konserwatywnej (zob. Szczepaniak, 2023, s. 172–175). Tego typu działanie stanowi również odwrócenie sytuacji, w której to kobiety nie życzą sobie, aby ich ciała były przedmiotem debaty, za które decyzje podejmuje sfera publiczna czy ustanowione przez państwo prawo. W tym performansie to właśnie kobiety zadecydowały o tym, aby wykorzystać swoje ciała i niejako przenieść je ze sfery prywatnej w sferę publiczną (Rich, 1995).

Innym przykładem zarządzania informacjami o stygmaty własnego ciała jest akcja nagich aktywistek z grupy Extinction Rebellion z 27 listopada 2020 roku, które przykleiły się do szyb wystawowych we wrocławskim sklepie sieci H&M. Aktywistki jedynie w niewielkim stopniu przysłańiały swoje ciała tabliczkami z napisami: „Nie wspieram wyzysku”, „Konsumpcja

nas zabija”, „Nie wspieram kapitalizmu”, „Nie opłacam katastrofy” oraz „Wolę być naga”. Celem akcji było wyrażenie sprzeciwu wobec przemysłu odzieżowego oraz „systemowemu wyzyskowi ludzi i przyrody” – takie informacje możemy znaleźć na profilu organizacji na Facebooku. Nagość w tym przypadku sama w sobie jest manifestem wykorzystującym kulturowe i zakorzenione od wieków w społeczeństwie przekonania, że nie przystoi ona kobiecie. Źródeł takiego stanu rzeczy można doszukiwać się między innymi w kodeksie dobrych manier z XIX wieku. Zabraniano w nim dziewczętom nawet oglądania się nago, a także podkreślano, że posiadanie luster w miejscach, gdzie można było zobaczyć swoje ciało bez ubrań, jest nieprzyzwoite (Gromkowska, 2000).

Dwa lata później to samo ugrupowanie protestowało przed wejściem do sklepu odzieżowego C&A w Warszawie. Osoby protestujące miały ze sobą torby z napisami „Mikroplastik”, „Moda na klimat” czy „Przyszłe śmierci”. Pod jedną z toreb z napisem „Moda zabija” rozlano substancję, która kolorem przypominała krew. Tym razem jednak jedno ze zdań zapisanych na kartonach wyrażających sprzeciw głosiło: „Wolę być nagi niż wspierać katastrofę”. Na przykładzie protestów tej samej grupy, ale mających miejsce w dwuletnim odstępie, wyraźnie widać, jak ewoluował język protestujących i sposób jego użycia. Aktywiści tym razem użyli języka inkluzywnego, to znaczy takiego, który nie wyklucza osób żadnej płci, a także tych, które nie identyfikują się z żadną płcią, lub osób, które czują, że ich płeć biologiczna różni się od tej, z którą się identyfikują – mówiąc najogólniej, osób LGBTQ+. Inkluzywność widoczna w tym manifestie zgodna jest z założeniami ekofeminizmu, zakładającego, że kobiety nie stoją przeciwko mężczyznom i osobom innych płci, lecz wspólnie z nimi stają w obronie przyrody. Zgodnie z założeniami nurtu ekofeministycznego z życia społecznego należy wyeliminować takie cechy jak: dominacja, agresja czy konkurencja i zastąpić je współpracą, zasadą równości między ludźmi różnych płci, a także ludźmi i zwierzętami (d’Eaubonne, 1990).

Kolejnym przykładem aktywizmu ekologicznego kobiet w Polsce jest istnienie przez okres półtora roku oddolnej grupy anonimowych osób, nazywającej siebie „Wilczycami”. Osoby te zamieszkały w lesie i w ten sposób protestowały przeciwko planowanym wycinkom drzew w Bieszczadach, a dokładnie we fragmencie lasu, który należy do Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. Wiek tamtejszego drzewostanu szacuje się na około 120–160 lat. Poza tym występuje tam również 13 gatunków chronionych mchów, porostów i wątrobowców. Dodatkowo górskie lasy pełnią funkcję glebo- i wodochronną – to one zabezpieczają cały kraj przed suszami i powodzią. Sposób, jaki

wybrały „Wilczyce”, czyli okupowanie, chronienie własnymi ciałami fragmentu bezcennego ekosystemu 30 hektarów lasów, będącego domem dla chronionych gatunków ptaków, podobnie jak w przypadku „Matek Polek na Wyrębie” jest sposobem manifestowania niezgody na pewne zmiany i działania za pomocą własnego ciała.

Nazwa tego ugrupowania miała nawiązywać zapewne przede wszystkim do wilków, które żyją w Bieszczadach. Wilczyca (samica alfa, wadera) wspólnie z wilkiem przewodzi stadu, co zdecydowanie wpisuje się w założenia nurtu ekofeministycznego odrzucającego „dualizmy normatywne” utożsamiające kobiety z naturą i kulturą, a mężczyzn z tym co racjonalne (Rudaś-Grodzka i in., 2014). Jolanta Ługowska zauważyła, że wilk jest postacią o wielu znaczeniach, ponieważ z jednej strony metaforycznie możemy odczytywać go jako związanego z „grzechem, nieuchronnością kary za popełnione winy, ułomnością natury ludzkiej”, zaś z drugiej łączyć z „możliwością odbycia pokuty i nawrócenia” (2007, s. 141). Wilczyca kapitolinśka, zgodnie z legendą o powstaniu Rzymu, symbolizuje stolicę starożytnego imperium, jest także świętym zwierzęciem boga wojny Marsa. Wilczyca miała zaopiekować się i wykarmić Romulusa i Remusa, którzy jako niemowlęta zostali włożeni do kosza i wsadzeni do Tybru, aby w nim utonęli. Wilczyca z jednej więc strony jest waleczna i symbolizuje wojnę, natomiast z drugiej symbolizuje takie cechy jak opiekuńczość czy troska. Na terenie obozu założonego przez „Wilczyce” mieszkano w namiotach i podwieszonych na drzewach platformach. Pomimo temperatur sięgających -20 stopni Celsjusza, braku dostępu do podstawowych wygód, takich jak woda czy prysznic, oraz braku osobistego zysku, aktywistki broniły własnymi ciałami las przez półtora roku.

W 2017 roku został założony ekofeministyczny (hydrofeministyczny) kolektyw artystyczny – „Siostry Rzeki”. Działalność kolektywu opiera się na „przekonaniu, że rzeka jest dyskryminowaną przez państwo osobą” oraz dążeniu do „stopniowego odzyskiwania wody dla mieszkańców miast, miejscowości i wsi”¹. Mężczy członkowie grupy wykorzystują nazwę „Bracia Potoki”. Sądzę, że nie bez znaczenia jest tu odwoływanie się zarówno w nazwie, jak i działaniach tej grupy, pozbawionych jakiegokolwiek formy radykalizmu, do siostrzeństwa. Siostrzeństwo jest „relacją bliskości i poczucia więzi między kobietami niespokrewnionymi ze sobą, odsyłającą do wspólnoty doświadczeń wynikających z faktu bycia kobietą” (Rudaś-Grodzka, 2014, s. 511). W tym przypadku wspólnotę doświadczeń stanowi niezgoda na ignorowanie przez

1 Cytat pochodzi ze strony internetowej akcji „Siostry Rzeki”: <https://siostryrzeki.wordpress.com/home> (dostęp: 17.12.2024).

państwo polskie sytuacji rzek w kraju. Warto zaznaczyć, że to ugrupowanie powstało na długo przed katastrofą ekologiczną na Odrze z 2022 roku.

Innym przykładem działalności polskich klimaktywistek, poruszających się w kategorii siostrzeństwa, jest Ekologiczna Akademia Kobiet, która stanowi „przestrzeń bezpieczną, włączającą, siostrzaną, wolną od męskiej dominacji i męskiej narracji. Przestrzeń, w której łapiesz oddech, a nie dodatkowe obowiązki. Przestrzeń, w której to Ty decydujesz, jakie wsparcie jest Ci realnie potrzebne, by być coraz skuteczniejszą aktywistką”². EAK wprowadzie odwołuje się do kategorii siostrzeństwa, jednak w moim przekonaniu siostrzeństwo cechuje się brakiem konieczności marginalizowania innych grup (Rudaś-Grodzka, 2014). Zadaniem tego ugrupowania jest zrzeszanie polskich aktywistek ekologicznych celem wzmacniania pozycji kobiet w walce o kwestie ochrony środowiska. W ramach tej inicjatywy odbywają się kursy, szkolenia i warsztaty, takie jak kurs organizowania społecznościowego, czyli metody umożliwiającej budowę silnych i skutecznych społeczności dokonujących istotnych zmian, dlatego też w jej nazwie pojawia się „akademia”. Spotkania, które odbywają się cyklicznie, mają również na celu podtrzymywanie współpracy pomiędzy kobietami zajmującymi się działaniami na rzecz klimatu w Polsce, a podczas zjazdów uczestniczki wymieniają się wiedzą i doświadczeniami.

Greta Thunberg, człowiek roku magazynu „Time” 2019, jest prawdopodobnie najbardziej znanym przykładem aktywistki ekologicznej. Jej obecność w dyskursie na temat zmian klimatu jest o tyle fascynująca, że w swych działaniach nie tylko reprezentuje grupę kobiet, ale także grupę kobiet młodych i neuroatypowych. Greta Thunberg w wieku 15 lat zainicjowała Młodzieżowy Strajk Klimatyczny, który miał swój początek w jej proteście pod budynkiem szwedzkiego parlamentu przeciwko zmianom klimatu wynikającym z działalności człowieka. Greta Thunberg przedstawia samą siebie jako *autistic climate justice activist*, czyli aktywistkę z autyzmem walczącą o sprawiedliwość klimatyczną. Greta Thunberg posiada więc piętno, o którym pisał Goffman (2005), a ujawnienie informacji o swojej neuroatypowości pozwoliło zwrócić uwagę jej obserwatorów (w języku Goffmana – publiczności) na istnienie depresji klimatycznej oraz ogólnie na fakt oddziaływania zmian klimatycznych na stan psychiczny człowieka.

We wrześniu 2023 roku prezes Ryanair Michael O’Leary przyjechał do Brukseli, aby złożyć petycję w sprawie ochrony ruchu lotniczego na wypadek

2 Cytat pochodzi ze strony internetowej Ekologicznej Akademii Kobiet, <http://klimaktywistki.pl> (dostęp: 18.12.2024).

strajku kontrolerów lotu. Gdy miał spotkać się przed siedzibą Komisji Europejskiej z dziennikarzami, podbiegły do niego aktywistki i w proteście przeciwko nadmiernej emisji gazów cieplarnianych przez tę najpopularniejszą tanią linię lotniczą wysmarowały go ciastem z białym kremem. Z danych Europejskiej Federacji Transportu i Środowiska wynika, że w zeszłym roku emisja dwutlenku węgla przez samoloty Ryanaira wyniosła 13,3 mln ton, co czyni ją najbardziej emisyjną linią lotniczą w Europie. Liczba pasażerów Ryanaira wzrosła w tym czasie o 20%. Działanie omawianych aktywistek stanowi także sprzeciw wobec stereotypów płci, czyli przekonań i oczekiwań społecznych, które mogą nie pasować do poszczególnych kobiet (tak jak w tym przypadku), ale traktowane są jako standard, według którego ocenia się ich zachowanie, nawet jeśli nie zgadza się z jego założeniem (Mandal, 2003, s. 25). Na temat stereotypów płci przeprowadzono już wiele badań, a wyniki większości z nich wskazują na ciepło, empatię, delikatność, podporządkowanie (Miluska, 2011, s. 18) czy pasywność oraz opiekuńczość, zaradność, pracowitość i odpowiedzialność (Bajkowski, 2010, s. 94–95) jako cechy będące stereotypowo wyznacznikami kobiecości. Zachowanie aktywistek wobec prezesa Ryanaira jest zdecydowanie zaprzeczeniem tych stereotypów, a działania tych kobiet można scharakteryzować jako zdecydowane, odważne i stanowcze.

W trakcie ubiegłorocznego szczytu klimatycznego związana z międzynarodowym ruchem Fridays For Future aktywistka klimatyczna Dominika Lasota spotkała się na terenie konferencji z prezydentem Andrzejem Dudą. Pytała prezydenta między innymi o to, kiedy będzie dobry moment, żeby odblokować budowę odnawialnych źródeł energii. Ta młoda kobieta była pewna siebie i zdecydowana w kontakcie z głową państwa. Nie dała się zbryć wymijającym i szydzącym odpowiedziom prezydenta. Dokładnie wiedziała, co chce mu przekazać i nie onieśmieliło jej nawet znalezienie się w centrum zainteresowania mediów czy ochrony prezydenta. Jeżeli stereotyp nie byłby tym, czym jest, a stanowił prawdę o kobietach, to nie moglibyśmy obserwować, jak Dominika Lasota z uporem próbuje dotrzeć do prezydenta, a potem w sposób stanowczy i zdecydowany dąży do podjęcia z nim dialogu.

Wnioski

Aktywizm ekologiczny kobiet opiera się w pewnym stopniu na angażowaniu przez kobiety ich biologicznych cech do zwrócenia, czy może nawet przykuca, uwagi do spraw, na których im zależy w kontekście wyzwań, jakie niesie dla współczesnego człowieka życie w epoce antropocenu. Nie dzieje się to jednak w sposób, który zagrażałby postrzeganiu kobiecego ciała w sferze publicznej, działania te nie sprowadzają również kobiecego ciała do przed-

miotu, tak jak ma to miejsce, gdy dyskutują o nim politycy. Kobięce ciało jest tutaj raczej formą przyciągnięcia uwagi, sposobem na przekroczenie swojego piętna i ujawnianie informacji o nim. „Matki Polki na Wyrębie”, które karmiły swoje dzieci na krakowskich wyrębach zdawały sobie bowiem moim zdaniem sprawę, że karmienie piersią w miejscach publicznych potrafi wciąż wzbudzać dezaprobatę w polskim, wciąż konserwatywnym społeczeństwie, w którym nadal część społeczeństwa zgodzi się ze stwierdzeniem, że są pewne zachowania, które nie przystoją kobiecie.

Klimaktywistki podkreślają swoje kobiece cechy, a nie im zaprzeczają czy próbują je ukryć, zamaskować, a ponadto są inkluzywne w swych działaniach. Płeć kobieca jest ich siłą, mogą się dzięki niej zrzeszać, dzieląc wspólnotę doświadczeń, odwołując się tym samym do kategorii siostrzeństwa. Aktywistki ekologiczne dążą do własnego rozwoju, biorąc udział w szkoleniach czy ucząc się od siebie nawzajem. Ich działania stanowią zaprzeczenie stereotypów kobiecości i są dowodem na sprawczą, silną, zdecydowaną i odważną kobiecość.

BIBLIOGRAFIA

- Bajkowski, T. (2010). *Kobiecość i męskość w percepcji młodzieży akademickiej*. Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Barker, C. (2005). *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bordo, S. (2003). *Unbearable Weight: Feminisms, Western Culture and the Body*. University of California Press.
- Borowska-Beszta, B., Bartnikowska, U. i Ćwirynkało, K. (2017). Analiza wtórna jakościowych danych zastanych: przegląd założeń teoretycznych i aplikacji metodologicznych. *Jakościowe Badania Pedagogiczne*, II(1), 5–24.
- Braidotti, R. (2002). *Metamorphoses. Towards a Materialist Theory of Becoming*. Polity Press.
- d'Eaubonne, F. (1990). *Jak mogłoby wyglądać społeczeństwo ekofeministyczne?* <http://www.lancs.ac.uk/staff/twine/ecofem/deaubonne.pdf>
- Goffman, E. (2000). *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Wydawnictwo KR.
- Graff, A. (2008). *Rykoszetem. Rzecz o płci, seksualności i narodzie*. Wydawnictwo W.A.B.
- Gromkowska, A. (2000). Kobieta epoki wiktoriańskiej: społeczne konstruowanie ciała i tożsamości. *Teraźniejszość. Człowiek. Edukacja*, 4(12), 64–69.
- Jakubowska, H. (2008). Ciało biologiczne w interakcjach społecznych – pomiędzy napiętnowaniem a akceptacją. *Kultura i społeczeństwo*, LII(3), 195–212.
- Łuczewski, M. i Bednarz-Łuczewska, P. (2012). Analiza dokumentów zastanych. W: D. Jemielniak (red.), *Badania jakościowe. Metody i narzędzia* (t. 2). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ługowska, J. (2007). Święty Franciszek i zwierzęta. W: P. Kowalski, K. Łeńska-Bąk i M. Sztandara (red.), *Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi. Motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Mandal, E. (2003). *Kobiecość i męskość. Popularne opinie a badania naukowe*. Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Miluska, J. (2011). Czy kobiety są gorsze? Obrazy społeczne kobiet i innych kategorii społecznych. W: B. Bartosz (red.), *Kobiecość i męskość. Komunikacja, relacje, społeczeństwo*. ENETEIA.

- Orbach, S. (2009). *Bodies*. Profile Books. https://profilebooks.com/wp-content/uploads/wpallimport/files/PDFs/9781782836230_preview.pdf
- Rudaś-Grodzka, M., Nadana-Sokołowska, K., Mrozik, A., Szczuka, K., Czeczot, K., Smoleń, B., Nasiłowska, A., Serafin, E. i Wróbel, A. (2014). *Encyklopedia Gender. Płeć w kulturze*. Czarna Owca.
- Rich, A. (1995). *Of Woman Born. Motherhood as experience and institution*. WW Norton & Company.
- Schilder, P. (1950). *The image and appearance of the human body*. International Universities Press.
- Szczepaniak, C. (2023). *Pedagogie kobiecości w polskim dyskursie prasy kobiecej*. Wydawnictwo Naukowe DSW.
- Turner Bryan, S. (1996). *The Body and the Society: Explanations in Social Theory*. Sage.
- Turner Bryan, S. (1982). The Discourse of Diet. *Theory, Culture and Society*. 1(1). <https://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/026327648200100103>
- Walczevska, S. (1999). *Damy, rycerze, feministki. Kobiety dyskurs emancypacyjny w Polsce*. eFka.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Matki Polki na Wyrębie. <http://www.cecylialalik.pl/matkiPolkiNaWyrebie.html> (dostęp: 18.02.2024).
- Wilczyce broniące Bieszczadzkiego Parku Narodowego. <https://zielona.interia.pl/polityka-klimatyczna/polska/news-o-ochrone-puszczy-apelowala-noblistka-blokade-wycinkizlikwi,nId,6211736> (dostęp: 18.02.2024).
- Siostry Rzeki. <https://www.instagram.com/siostryrzeki> (dostęp: 18.02.2024).
- Profil Greta Thunberg w serwisie Instagram. <https://www.instagram.com/gretathunberg> (dostęp: 18.02.2024).
- Zaleska, A. (2023). *Tortem przeciwko emisjom spalin. Prezes Rynaira wysmarowany kremem przez aktywistki*. <https://wyborcza.biz/biznes/7,177151,30167710,tortem-przeciwko-emisjom-spalin-prezes-ryanaira-wysmarowany.html?disableRedirects=true> (dostęp: 12.09.2023).
- Ekologiczna Akademia Kobiet. <http://klimaktywistki.pl> (dostęp: 18.02.2024).
- Just Stop Oil. <https://juststopoil.org> (dostęp: 18.02.2024).
- Dominika Lasota na spotkaniu z prezydentem. <https://tvn24.pl/polska/cop27-w-egipcie-aktywistka-klimatyczna-dominika-lasota-skonfrontowala-sie-z-prezydentem-andrzejem-duda-st6207247> (dostęp: 17.12.2024).
- Hasło „aktywizm”. W: *Słownik Języka Polskiego*. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/aktywizm.html> (dostęp: 18.02.2024).

ABSTRACT

Women's Climate Activism in the Perspective of the Use of their Bodies in the Public Sphere in Erving Goffman's Theory

This paper is the analysis of women's climate activism from the perspective of Goffman's theory of using their bodies in the public sphere. The author shows examples of women's actions that aim to draw attention to the ecological issues in the Anthropocene and analyses them from the perspective of using their female bodies.

KEYWORDS: ecofeminism, ecology, Anthropocene, Goffman.